



11.05.2018 Klub "Marzenie" 50+ Stary Fordon został uroczystie otwarty. Ten krótki meldunek ma jednak swoją dłuższą historię.

Wszystko zaczęło się w lutym 2015 r. Członkowie Komisji Opieki Społecznej Rady Osiedla Stary Fordon obwieścili, że chcą stworzyć klub dla osób w wieku 50+ zamieszkałych w Starym Fordonie.

„Wspólnie z pozostałymi członkami Rady Osiedla pragniemy rozpocząć realizację projektu Klub "Marzenie" dla osób w wieku 50+. Celem projektu jest doprowadzenie do utworzenia na terenie osiedla działającego klubu. Ma on być miejscem integracji, spotkań towarzyskich i pożytecznego spędzania czasu. Członkowie klubu będą mogli porozmawiać przy kawie, a także rozwijać swoje zainteresowania. Wszyscy klubowicze będą organizatorami i twórcami rzeczywistości klubowej" – poinformowali pomysłodawcy.[1]



W czwartek, 12 lutego o godz. 17.00 w Cafe Rynek, przy ul. Rynek 6 w Starym Fordonie wyznaczono pierwsze spotkanie. Partnerami projektu byli: Rada Osiedla Stary Fordon, Cafe Rynek, członkowie klubu.

Stary Fordon to specyficzna dzielnica Bydgoszczy, zamieszkała przez wielopokoleniowe rodziny, uboższa w nowoczesną infrastrukturę, ale pielęgnująca dawne obyczaje i własną kulturę.



To tutaj z Wyżyn przeprowadziła się **Maria Gałęska**, społeczniczka, która musiała zrezygnować z pracy zawodowej, ale nie mogła pozostać beczynną. „– Od razu zorientowałam się, że jest to bardzo trudne i zamknięte środowisko. Tworzą je wielopokoleniowe rodziny znające się od lat. Nowych mieszkańców traktuje się raczej nieufnie. Na szczęście, dosyć szybko mnie tutaj zaakceptowano. W 2013 roku zostałam wybrana do Rady Osiedla Stary Fordon, w której powierzono mi funkcję przewodniczącej komisji opieki społecznej. Tak się złożyło, że zamknięto "Klub za Miedzą" przy Pielęgniarskiej, który był jedynym miejscem spotkań mieszkańców osiedla. Organizowaliśmy w nim, między innymi, spotkania wielkanocne i wigilijne...”. [2]



I tak Maria Gałęska stała się pomysłodawczynią utworzenia fordońskiego klubu. Rozmowy z mieszkańcami ujawniły wiele potrzeb i zamierzeń, które wpiery jako pojedyncze marzenia, realizowane wspólnie mogły przyczynić się do zmieniania otaczającej rzeczywistości, okolicy, codziennego życia. Z tego zrodziła się nazwa „Marzenie”, ale nie było siedziby. Nieformalna grupa klubu przekształciła się w stowarzyszenie, lecz jeszcze długo by opisywać liczne próby pani Marii znalezienia własnego miejsca – spotkania z siostrami ze Zgromadzenia Miłosierdzia Św. Wincentego a Paulo czy rozmowy z Fundacją dla Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego. Pierwsze spotkania odbywały się w społecznej kawiarni Cafe Rynek. Zyskano przychyłność Stowarzyszenia Miłośników Starego Fordonu. Przyjęto założenie, że klub będzie się utrzymywał ze środków własnych uczestników, ale liczyć będzie także na lokalnych sponsorów, wrażliwych na potrzeby miejscowej społeczności.

Względy formalne nie hamowały działalności, która integrowała środowisko, a kładąc nacisk na seniorów, docierano z nią do całych rodzin. Zaczęto od przyjęcia regulaminu i wyboru władz, a potem... były wspólne wyprawy z kijkami nordic walking, spotkania z okazji Dnia Kobiet, nawiązanie współpracy z fordońskim Uniwersytetem Trzeciego Wieku, wycieczki do Ciechocinka, Torunia, Chełmna, Grudziądza, Inowrocławia, siedzib Sejmu RP i Parlamentu Europejskiego. Organizowano ogniska w stadninie koni przy ul. Brzegowej, dni młodzieży, wieczory literackie, popołudnia z muzyką, prowadzono osiedlowe porządki, wigilie, spotkania zabawowe, sylwestrowe, wieczory pieśni patriotycznych, marsze, obchodzono święta narodowe i te najbardziej lokalne – fordońskie.

Pozostawało jednak marzenie: Klub ma ułatwiać nawiązanie więzi między mieszkańcami, zagospodarowanie czasu wolnego osób z pokolenia 50+ i współpracę międzypokoleniową mieszkańców. Ma być miejscem spotkań towarzyskich i tworzyć warunki do porozmawiania przy kawie i herbacie, a także rozwijania zainteresowań mieszkańców Fordonu w różnorodnych klubowych sekcjach.



Rynek 6, to adres nowej siedziby Stowarzyszenia Klub „Marzenie” 50+ Stary Fordon. Uroczyste otwarcie nastąpiło 10 maja 2018 r. Było dziełem wielu ludzi, których do wsparcia inicjatywy przekonała szefowa stowarzyszenia Maria Gałęska. Lista tych, do których skierowano podziękowania była długa. A na niej m.in. **Rafał Bruski** – prezydent Bydgoszczy, **Janusz Zemke** – poseł do Parlamentu Europejskiego, **Lech Zagłoba-Zygler** – wiceprzewodniczący Rady Miasta Bydgoszczy, radni – **Bernadeta Różańska-Majchrzak**, **Ireneusz Nitkiewicz**, firmy **GUMSTAL** i **Abramczyk**, **Rada Osiedla Stary Fordon**, **Stowarzyszenie Miłośników Starego Fordonu**.



Dziękowano także imiennie tym, którzy byli najbliżej, działaczom Starego Fordonu: **Bożenie Kowalskiej** – instruktorce rekreacji ruchowej, **Bernadecie Michałek** ze Stowarzyszenia Miłośników Starego Fordonu, **Beacie Rackiej-Kubiak** – radnej Rady Osiedla Stary Fordon, **Agnieszce Wierzbiańskiej** ze Stowarzyszenia „Razem dla Fordonu”, **Andrzejowi Cieślakowi** – przewodniczącemu Rady Osiedla Stary Fordon, **Adamowi Czekaewskiemu** – wiceprezesowi Stowarzyszenia Miłośników Starego Fordonu, **Jarosławowi Kubiakowi** – wiceprzewodniczącemu Rady Osiedla Stary Fordon, **Piotrowi Wandelowi** – dyrektorowi Szkoły Podstawowej nr 4, **Rafałowi Wilczakowi** ze Stowarzyszenia Miłośników Starego Fordonu. [3]

Prezes klubu Maria Gałęska, dziękując za wspólne dzieło dla Starego Fordonu, podkreślała ofiarowane dobro drugiego człowieka, które czyni życie seniorów w okolicy radośniejszym. Pani Marii – gratulując sukcesu, życzyć trzeba, by takich ludzi spotykała na swej drodze jak najczęściej.

nim

fot. udostępnione

[1] www.fordon.pl

[2] Stworzyli sobie "Marzenie", Marek Chełmiński, Express fordoński, 9 marca 2015 r.

[3] profil Klubu "Marzenie" na [Facebooku](#)

Bydgoszcz, 11 maja 2018 r.